

Sygn. akt I ACa 1024/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Solarz
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSO del. Renata Szczerbowska (spr.)
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 5 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 1055/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę obniża do kwoty 66.791,12 zł (sześćdziesiąt sześć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt jeden 12/100) nie naruszając pozostałych postanowień tego punktu oraz w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 432 zł kosztów postępowania;

2. dalej idącą apelację oddala;

3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 2.002 zł kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 2.734 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powód został zwolniony;

5. nakazuje ściągnąć z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 1.833 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powód został zwolniony.

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty:

– 109.921,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30.12.2009 r. do dnia zapłaty;

– 1.220 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 16.02.2008 r., wskutek pożaru, uszkodzeniu uległ należący do niego budynek mieszkalno-gospodarczy, który w dniu zdarzenia był ubezpieczony u strony pozwanej. Strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 50.078,50 zł. Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego mu odszkodowania i zwrócił się do niezależnego rzeczoznawcy,

który ustalił wysokość należnego odszkodowania na kwotę 160.000 zł.

Za sporządzenie opinii powód zapłacił 1.220 zł. Kwota dochodzonego roszczenia 109.921,50 zł stanowi różnicę pomiędzy kwotą 160.000 zł, a 50.078,50 zł,

czyli kwotą dotychczas wypłaconego powodowi odszkodowania. Oprócz tego, powód domagał się od pozwanego kwoty 1.220 zł, tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii, co w ocenie powoda było konieczne, albowiem nie posiada on specjalistycznej wiedzy pozwalającej na ustalenie wysokości odszkodowania, o które mógł się ubiegać.

Strona pozwana (...) S.A w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana przyznała, że zawarła z powodem umowę kompleksowego ubezpieczenia (...), obejmującego ubezpieczenie lokali mieszkalnych

i budynków na okres 14.08.2007r. – 13.08.2008r., gdzie suma ubezpieczenia budynku mieszkalnego ustalona została na kwotę 90.000 zł, zaś pomieszczenia gospodarczego na kwotę 70.000 zł. Nie kwestionowała, że w ramach odszkodowania wypłaciła powodowi łącznie kwotę 50.078,50 zł. Strona pozwana podniosła jednak,

iż wysokość szkody ustaliła w oparciu o § 10 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych, obowiązujących w dniu zawarcia umowy, zmniejszając odszkodowanie o stopień faktycznego zużycia technicznego budynku gospodarczego, który ustaliła na 80 % w dniu likwidacji szkody (19.02.2008r.).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wydał wyrok z dnia 05 czerwca 2013r., w którym:

– w pkt I zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 98 086,53 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty;

– w pkt II zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1220 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2010 r. do dnia zapłaty;

– w pkt III oddalił dalej idące powództwo;

– w pkt IV zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 5647,65 zł kosztów postępowania;

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 17.08.2007r. powód J. K. zawarł ze stroną pozwaną (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia – „kompleksowe ubezpieczenie dla osób fizycznych (...). Ubezpieczenie zawarte zostało na okres od 14.08.2007 r. do 13.08.2008 r. Przedmiotem ubezpieczenia był budynek mieszkalno-gospodarczy położony w miejscowości C. (...). Sumę ubezpieczenia budynku mieszkalnego określono na kwotę 90.000 zł, ustaloną według wartości rynkowej, natomiast budynku gospodarczego na kwotę 70.000 zł ustaloną według wartości rzeczywistej, przy przyjęciu 50 % zużycia technicznego. Do umowy zastosowanie miały ogólne warunki ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych – osób fizycznych oraz warunki szczególne kompleksowego ubezpieczenia dla osób fizycznych – (...) ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. Nr (...) z dnia 19 czerwca 2007r.

W nocy z 16 na 17 lutego 2008 r. opisany wyżej budynek uległ spaleni.

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 18.02.2007 r.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 02.06.2008 r., strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 10.530,24 zł.

Powód nie zgodził się z wysokością ustalonego odszkodowania. Strona pozwana po ponownym zbadaniu sprawy, decyzją z dnia 11.09.2008 r., przyznała powodowi dodatkowe odszkodowanie:

– 32.212,94 zł z tytułu szkody w budynku mieszkalnym;

– 7.335,32 zł z tytułu szkody w budynku gospodarczym.

Łącznie powód otrzymał odszkodowanie w wysokości 50.078,50 zł.

Powód nie godząc się z decyzją pozwanego, pismem z dnia 07.12.2009 r. wezwał go do zapłaty dalszej kwoty odszkodowania. Pismem z dnia 29.12.2009 r. pozwany odmówił przyznania dalszego odszkodowania i poinformował powoda o możliwości wystąpienia na drogę sądową. Strona pozwana ustalając odszkodowanie przyjęła, że faktyczny stopień zużycia budynku gospodarczego wynosił na dzień likwidacji szkody (19.02.2008r.) 80 %.

W maju 2010r., na zlecenie powoda, mgr inż. L. J. posiadający uprawnienia konstrukcyjno-budowlane dokonał oszacowania szkody i ustalił ją na 160.000 zł. Koszt sporządzenia prywatnej opinii wyniósł 1.220 zł.

Wartość pozostałości budynku mieszkalno-gospodarczego po pożarze wynosiła 36.000 zł. Ocalały bez strat fundamenty i w przeważającej części ściany murowane na poziomie parteru i poddasza oraz strop ceramiczny odcinkowy K..

Wartość odtworzeniowa budynku gospodarczego obniżyła się w okresie 6 miesięcy od zawarcia umowy ubezpieczenia do pożaru o 0,5 %, do poziomu 69.650 zł.

Koszt odbudowy części mieszkalnej budynku zgodnie z poziomem cen z 2008 r. wynosi 78.515,03 zł brutto.

Koszt odbudowy części gospodarczej budynku zgodnie z poziomem cen z 2008 r. wynosi 77.484,01 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części na podstawie art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. oraz postanowień umowy stron.

Sąd zważył, iż przedmiotem sporu w sprawie była wysokość odszkodowania oraz stopień faktycznego zużycia technicznego budynku gospodarczego, mający wpływ na wysokość odszkodowania za budynek gospodarczy.

Przy ustaleniu wysokości odszkodowania części mieszkalnej budynku Sąd uwzględnił ustaloną przez biegłego kwotę w pełnej wysokości 78.515,03 zł, mając na uwadze, iż część mieszkalna budynku została ubezpieczona według wartości rynkowej, a zatem, zgodnie z § 10 ust. 4 pkt. 1 b OWU, przy ustalaniu wysokości szkody nie uwzględnia się stopnia zużycia technicznego zniszczonego lub uszkodzonego budynku.

W przypadku części gospodarczej Sąd ograniczył wysokość odszkodowania do kwoty 69.650 zł. Sąd I Instancji przyjął bowiem, iż część gospodarcza budynku została ubezpieczona według wartości rzeczywistej, a sumę ubezpieczenia ustalono na 70.000 zł. Zgodnie z § 10 ust. 2 OWU należne odszkodowanie ustala się w kwocie odpowiadającej wysokości poniesionych strat, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia. Natomiast w myśl z § 10 ust. 4 pkt. 1a OWU, wysokość szkody w budynkach ubezpieczonych w wartości rzeczywistej ustala się według wartości kosztów odbudowy lub naprawy, przy uwzględnieniu faktycznego stopnia zużycia technicznego zniszczonego lub uszkodzonego budynku. Zatem, ustalając wielkość odszkodowania w przypadku budynku gospodarczego Sąd I Instancji wziął pod uwagę, iż nie może ono przewyższać sumy ubezpieczenia oraz uwzględniać faktyczny stopień zużycia budynku. Mając na uwadze powyższe, wysokość odszkodowania ustalono

na kwotę 69.650 zł (górną granicę wysokości odszkodowania za budynek gospodarczy). W ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do przyjęcia wartości faktycznego stopnia zużycia budynku w wysokości 80 %, gdyż strona pozwana nie przedstawiła nawet, w oparciu, o jakie kryteria, czy też wskaźniki zdecydowała o przyjęciu takiej wysokości zużycia przy wyliczeniu odszkodowania. Zgodnie z opinią biegłego, zużycie to było minimalne i wyniosło na dzień wystąpienia szkody 0,5 %, a strona pozwana nie podważyła skutecznie tych ustaleń. Sąd nie znalazł także podstaw do zmniejszenia ustalonego odszkodowania o 50 %. W istocie stopień zużycia budynku gospodarczego ustalony został w umowie ubezpieczenia na 50 %, niemniej wartość tę bierze się pod uwagę przy ustalaniu sumy ubezpieczenia według wartości rzeczywistej, która ulega wówczas zmniejszeniu o ustalony procent zużycia technicznego (§ 6 ust. 2 pkt 1 a OWU).

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji ustalił wysokość należnego powodowi odszkodowania w ten sposób, że zsumował kwoty 78.515,03 zł (wysokość szkody w części mieszkalnej budynku) oraz 69.650 zł (wysokość szkody w części gospodarczej, to jest kwota 77.484,01 zł ograniczona została do sumy ubezpieczenia, czyli górnej granicy odpowiedzialności pozwanego – 70.000 zł i pomniejszona o stopień faktycznego zużycia technicznego), co wyniosło łącznie 148.165,03 zł. Suma ta została następnie pomniejszona o kwotę dotychczas wypłaconego na rzecz powoda odszkodowania, czyli 50.078,50 zł. Zatem, należne powodowi dalsze odszkodowanie wyniosło 98.086,53 zł i taka też kwota została zasądzona od strony pozwanej na rzecz powoda w **punkcie I wyroku**.

O odsetkach Sąd I Instancji orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c., zasądzając je od dnia 30.12.2009 r., mając na uwadze, iż pismem z dnia 29.12.2009 r. strona pozwana ostatecznie odmówiła powodowi wypłaty dalszego odszkodowania.

Sąd uwzględnił również żądanie powoda w zakresie zasądzenia kwoty 1.220 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej opinii dotyczącej oszacowania wysokości szkody wynikającej ze spalenia się ubezpieczonego budynku, czym orzekł w **punkcie II wyroku**.

Dalej idące powództwo, jako pozbawione podstaw, podlegało oddaleniu w **pkt. III**.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie drugie. Powód domagał się łącznie kwoty 111.141,53 zł, ostatecznie zasądzono na jego rzecz 99.306,53 zł (98.086,53 zł oraz 1.220 zł). Zatem powód uległ tylko, co do nieznacznej części swego żądania, co uzasadniało włożenie na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich kosztów. Wobec powyższego, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 5.647,65 zł, w tym 1.000 zł opłaty od pozwu, 1.047,65 zaliczki na opinię biegłego oraz 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego (**punkt IV wyroku**).

Od powyższego wyroku apelację wniosła strona pozwana zaskarżając go w części w pkt I co do kwoty 54.153,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi i domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w pkt I w zaskarżonej części z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana zarzuciła:

1. przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i niewłaściwą jego ocenę;
2. naruszenie prawa materialnego tj. § 10 ust.4 lit. a OWU przez przyjęcie, iż stopień zużycia technicznego budynku gospodarczego wynosił jedynie 0,5%.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana wskazała, iż biegły sądowy w opinii

z dnia 30.11.2011 r. ustalił stopień faktycznego zużycia technicznego budynku na 80,5%, w związku, z czym ustalenie sądu, iż zużycie to wynosiło jedynie 0,5% jest nieprawidłowe i niezgodne z wnioskami opinii biegłego. Tym samym Sąd przekroczył granice oceny dowodów określone art. 233 § 1 k.p.c., zaś naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Uzasadniając wartość przedmiotu zaskarżenia apelujący wskazał, iż Sąd I instancji zasądził tytułem dalszego odszkodowania za budynek gospodarczy kwotę 55.908,34 zł (69.650 – 13.741,66 zł wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego). Punktem wyjścia dla ustalenia szkody winna być wartość ustalona przez biegłego na kwotę 77.484,01 zł, którą należy zgodnie z tą opinią pomniejszyć o 80 % zużycia technicznego, wobec tego wysokość odszkodowania winna wynosić 15.496,91 zł. Wobec tego wartość przedmiotu zaskarżenia jest różnicą kwot 69.650 zł i 15.496,91 zł.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

W uzasadnieniu podniesiono, iż ogólne warunki umowy nie są prawem materialnym, w związku z czym nieuzasadniony jest zarzut naruszenia prawa materialnego, w postaci zapisów OWU. Ponadto pełnomocnik powoda wskazał, iż Sąd prawidłowo ustalił, iż stopień zużycia technicznego budynku był ustalony w dacie podpisania umowy na 50%, w związku, z czym do daty wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego nie mógł wzrosnąć do 80 %. Owe 50 % zużycia technicznego zgodnie z § 6 ust. 4 OWU było ustalone przez stronę pozwaną w porozumieniu z powodem, w związku, z czym brak jest przekonujących argumentów, aby w ciągu 6 miesięcy wzrósł do 80 %.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, lecz nie w pełnym zakresie zaskarżenia.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.) i jego ewentualny wpływ na wynik sprawy. Sprzeczność, która mogłaby mieć wpływ na wynik sprawy zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. W istocie rzeczy chodzi tu

o sytuację, gdy sąd zebrał materiał dowodowy, ale źle go ocenił. Sprzeczność polega na przeinaczeniu treści dowodu, a nadto obejmuje wszelkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.c., a więc błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sprzeczność ta występuje również w sytuacji, gdy sąd przyjmie pewne fakty za udowodnione, chociaż nie zostały one w ogóle lub nawet dostatecznie potwierdzone, jak również wtedy – gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania, co oznacza, iż sąd wyprowadził błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

W pierwszej kolejności za niezasadny należy uznać zarzut apelacyjny, iż Sąd powinien ustalić, iż faktyczny stopień zużycia technicznego budynku gospodarczego wynosił 80 %. Wniosek taki, wbrew twierdzeniom apelacji nie wynika z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Istotnie w opinii

z dnia 30 listopada 2012r. biegły sądowy wskazał, iż **zakładając**, iż budynek gospodarczy w sierpniu 2007 r. miał 80 lat, zaś jego okres trwałości wynosi 100 lat, to stopień zużycia w dacie zawarcia umowy wynosił 80 % zaś pół roku później 80,5 %, skoro budynek był starszy o pół roku. Wnioskowanie to posłużyło do określenia zwyżki stopnia zużycia pomiędzy zawarciem umowy, a zdarzeniem ubezpieczeniowym o 0,5%, ustalonym przez Sąd I instancji prawidłowo. Ustalenie to biegły uczynił wyłącznie teoretycznie, na co wyraźnie wskazał w swojej uzupełniającej opinii ustnej z dnia 23.01.2013 r., podając jednocześnie, iż na ocenę faktycznego stopnia technicznego zużycia budynku ma wpływ wiele czynników, między innymi prace modernizacyjne czy remontowe, które przedłużają żywotność budynku. A zatem stopień zużycia technicznego budynku gospodarczego wskazany w opinii z dnia 30.11.2012 r. nie był stopniem **faktycznego** zużycia, o jakim mowa w § 10 ust. 4 pkt 1a.

Wobec powyższego należało uznać, iż Sąd I instancji ustalił prawidłowo stan faktyczny w sprawie i był on wystarczający dla prawidłowej oceny żądań powoda, dlatego też Sąd II instancji przyjął go za własny.

Niewątpliwie jednak Sąd I instancji wyciągnął nieprawidłowe wnioski z prawidłowo przeprowadzonej opinii biegłego. W ocenie Sądu Apelacyjnego,

Sąd I instancji popełnił błąd logiczny odnosząc stopień obniżenia wartości budynku pomiędzy zawarciem umowy, a zdarzeniem ubezpieczeniowym do sumy ubezpieczenia. Należy zauważyć, iż opinia biegłego z dnia 30.11.2012 r. nie została przeprowadzona na okoliczność wysokości szkody. Biegły odpowiedział w niej wyłącznie na pytanie Sądu o ile obniżyła się wartość budynku gospodarczego od chwili zawarcia umowy do dnia pożaru w stosunku do wartości tej nieruchomości określonej w polisie. A zatem biegły nie wypowiedział się wówczas o wysokości szkody i odniósł się wyłącznie do ustalonej w polisie sumy ubezpieczenia, zgodnie ze zleceniem sądu. Dopiero na rozprawie w dniu 23 stycznia 2013r. z uwagi na kolejne zlecenie sądu o wycenę kosztów odbudowy wskazał rzeczywiste koszty odbudowy budynku gospodarczego wskazując jednocześnie, iż nie uwzględnił w nich stopnia zużycia budynku. Sąd jednak, mimo, iż ustalił wysokość kosztów odbudowy zgodnie

z opinią biegłego, wyprowadził z obu opinii biegłego błędny logicznie wniosek, ustalając, iż skoro wartość odbudowy jest wyższa od sumy ubezpieczenia pomniejszonej o 0,5 % stopnia zużycia wysokość odszkodowania jest równa tej ostatniej liczbie. Tymczasem prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do innego wniosku. Suma ubezpieczenia, ustalona zgodnie przez strony przy zawarciu umowy ubezpieczenia (§ 6 ust. 1 OWU) jest niezmienna w trakcie trwania umowy i stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (§ 10 ust. 2 OWU). Suma ta w niniejszej sprawie uwzględniała 50 % zużycia technicznego budynku gospodarczego. Ów stopień zużycia objęty był porozumieniem stron zgodnie z § 6 ust. 4 OWU. Logicznym wnioskiem jest zatem, iż w dacie zawarcia umowy strony zgodnie ustaliły faktyczny stopień zużycia technicznego budynku na 50%, a zatem taki, który uwzględniał wszelkie czynności podnoszące jego żywotność. Dalszym logicznym wnioskiem wynikającym z całokształtu materiału dowodowego w sprawie jest ustalenie **faktycznego** stopnia zużycia technicznego budynku gospodarczego w dacie zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego na 50,5%, skoro w dacie umowy wynosił on 50 %, zaś pół roku później był o 0,5% wyższy. Taki prawidłowo ustalony faktyczny stopień zużycia technicznego Sąd I instancji zgodnie z § 10 ust. 4 pkt 1a powinien odnieść do wysokości szkody, czyli ustalonych przez biegłego kosztów odbudowy, uzyskując w ten sposób wysokość odszkodowania zgodną z podstawą materialną powództwa, którą oprócz przepisów ustawy tworzą przede wszystkim warunki umowy stron (art. 353¹ k.c.). Nieprawidłowo, zatem Sąd I instancji nie wziął pod uwagę 50 % zużycia technicznego w kwocie odszkodowania i nieprawidłowo również odniósł ów 0,5% stopień do sumy ubezpieczenia, a nie ustalonej szkody w postaci kosztów odbudowy. Nieprawidłowości te miały niewątpliwie wpływ na wynik sprawy, gdyż skutkowały błędnym ustaleniem należnego odszkodowania. Wobec tego Sąd dopuścił się nie tylko naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ale także naruszeń prawa materialnego w postaci § 10 ust. 4 pkt 1a OWU przez nieuwzględnienie faktycznego stopnia zużycia technicznego budynku gospodarczego i kosztów jego odbudowy przy ustaleniu wysokości odszkodowania.

Prawidłowe ustalenie w zgodzie z materiałem dowodowym zebrany

w sprawie i jego podstawą materialną powinno być następujące: wysokość szkody (koszty odbudowy) 77.484,01 zł – 50,5% (stopień faktycznego zużycia budynku w dacie szkody), daje kwotę **38.354,59 zł**. Jest to kwota należnego za budynek gospodarczy odszkodowania ustalona zgodnie z treścią § 10 ust. 4 pkt 1a OWU. Kwota ta nie jest wyższa od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie na 70.000 zł, jest, zatem należna powodowi w całości. Strona pozwana bezspornie zapłaciła odszkodowanie za budynek gospodarczy przed wytoczeniem powództwa w kwocie 13.741,66 zł. Zatem w dacie wyroku należne powodowi odszkodowanie za budynek gospodarczy wynosiło 24.612,93 zł. W wyroku z dnia 05.06.2013r. w pkt I zasądzono odszkodowanie za budynek gospodarczy w kwocie 55.908,34 zł. Skoro zasadna z tego tytułu okazała się jedynie kwota 24.612, 93 zł, powództwo, co do kwoty 31.295,41 zł nie było zasadne i winno być oddalone.

Wobec tego zmieniono pkt I wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w ten sposób, iż obniżono zasądzoną w nim kwotę o 31.295,41 zł, do kwoty 66.791,12 zł nie naruszając postanowienia tego punktu dotyczącego odsetek ustawowych od obniżonej kwoty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.. Zmiana wyroku skutkowałą także zmianą

rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w I instancji zawartych w pkt IV wyroku. Powód wygrał spór w 60% wobec czego należało zastosować art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Powód poniósł koszt opłaty sądowej od pozwu – 1.000 zł, 999,30 zł zaliczki na biegłego, 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 5.616,30 zł * 60% = 3.369 zł. Strona pozwana poniosła koszty zaliczki na biegłego w kwocie 3.716,69 zł, 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 7.343,69 zł * 40% = 2.937 zł. Różnica 432 zł stanowi kwotę należną dla powoda za I Instancję.

W pozostałym zakresie apelacja był niezasadna i podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej oparto również na treści art. 100 zd. pierwsze k.p.c. Strona pozwana wygrała postępowanie apelacyjne w

58 % i poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł oraz opłatę od apelacji w kwocie 2.708 zł, łącznie 5.408 zł * 58% = 3.136 zł. Powód wygrał w 42 %

i poniósł koszt zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł * 42% = 1.134 zł. Różnica tych kwot na korzyść strony pozwanej została zasądzona w pkt 3 wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył również, iż w postępowaniu I instancji powód został zwolniony od opłaty od pozwu ponad kwotę 1.000 zł. Zważywszy na wartość przedmiotu sporu opłata od pozwu winna wynosić 5.557 zł. Pozostały, zatem nieopłacone koszty sądowe w kwocie 4.557 zł, ustalone zgodnie z art. 13

ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r.

(Dz. U. 2010/90/594). Zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 wskazanej ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie.

Wobec tego w pkt 4 wyroku zasądzono od strony pozwanej na rzecz

Skarbu Państwa 60% nieuiszczonej opłaty sądowej, zaś w pkt 5 nakazano ściągnąć

z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda 40% tejsze opłaty, stosownie do wyniku postępowania ustalonego w oparciu o art. 100 zd. pierwsze k.p.c.

kp